

Sygn. akt **XXVII Ca 3861/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka
Sędziowie:	SO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.) SR del. Wiesława Śmich
Protokolant:	sekr. sądowy Robert Rybiński

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

z powództwa J. P.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie

z dnia 30 sierpnia 2016 roku, sygn. akt VI C 1326/16

1. oddała apelację,

2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. P. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSR del. Wiesława Śmich SSO Małgorzata Szymkiewicz-Trelka SSO Adrianna Szewczyk-Kubat

**Sygn. akt XXVII Ca 3861/16**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 maja 2016 roku powód J. P. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 lipca 2010 r. do dnia zapłaty ewentualnie od dnia 22 marca 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem z dnia 6 czerwca 2016 r. powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że w miejsce dotychczasowej kwoty 500 zł wniósł o zasądzenie całości roszczenia, tj. kwoty 11.060,51 zł wraz z odsetkami od kwoty 5.850 zł od dnia 9 lipca 200

r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 5.210,51 zł od dnia 3 września 2013 r. do dnia zapłaty ewentualnie od dnia 22 marca 2016 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

**Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie w pkt. 1 zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. P. kwotę 11.060,51 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 marca 2016 r. do dnia zapłaty; w pkt. 2 w pozostałym zakresie powództwo oddalił; w pkt. 3 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4847,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; w pkt. 4 nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie kwotę 523,00 złotych tytułem nieuwiszczonych kosztów sądowych.**

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następującym stanie faktycznym i prawnym:

W dniu 18 maja 2010 r. J. P. złożył w (...) S.A. wniosek nr (...), na wzorze udostępnionym mu przez bank, o udzielenie kredytu (...) hipoteczny na warunkach określonych w Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) celem finansowania zakupu lokalu mieszkalnego z rynku wtórnego ((...) zł) oraz refinansowanie poniesionych nakładów związanych z zakupem (10.000 zł). W momencie składania wniosku J. P. był zatrudniony jako (...) w sp. z o.o. (...) prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę na nabywanej nieruchomości, ubezpieczenie kredytu pomostowe do czasu przedstawienia odpisu z prawomocnie wpisaną hipoteką oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. W pkt VI.2 wniosku zawarto oświadczenie do (...) mocą którego J. P. wyraził zgodę na udostępnienie przez (...) Bank S.A. (...) S.A. informacji stanowiących dane osobowe oraz objętych tajemnicą bankową w celu wykonania Generalnej Umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kredytach i pożyczkach zawartej przez (...) S.A. (...) Bank S.A.

Dnia 23 czerwca 2010 r. (...) S.A. wydał decyzję kredytową dot. wniosku kredytowego nr (...), na mocy której wyraził zgodę na udzielenie J. P. kredytu w wysokości (...) zł waloryzowanego kursem EUR na okres 360 miesięcy. Jako prawne zabezpieczenia kredytu wskazano hipotekę na nabywanej nieruchomości, przelew na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości obciążonej hipoteką, przelew na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia na życie zawartej przez kredytobiorcę na kwotę (...) zł oraz ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A. na okres 36 miesięcy, na okres przejściowy – ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A.

W dniu 05 lipca 2010 r. J. P. zawarł z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (aktualnie (...) S.A.) umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem EUR (dalej umowa) na kwotę (...) zł na okres 360 miesięcy. W postanowieniu § 3 pkt 4 umowy dotyczącej prawnych zabezpieczeń kredytu zawarta została informacja o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego kredytu w (...) SA na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 180 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia Bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 4,50 % różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie przez Kredytobiorcę, tj. 5.850,00 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 7 bez odrębnej dyspozycji. Wskazany w § 7 rachunek oznaczony został jako rachunek spłaty kredytu. Integralną część Umowy stanowił „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych”. Kredytobiorca oświadczył, że przed zawarciem umowy został mu doręczony Regulamin oraz uznaje jego wiążący charakter (§ 26 umowy)

Z zapisów § 7 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych, wynika że (...) uzależnia udzielenie kredytów hipotecznych od m.in. udokumentowania wniesienia

środków własnych na cel będący przedmiotem kredytu hipotecznego w wymaganej wysokości. Wysokość środków własnych, jakie wnioskodawca jest zobowiązany wnieść, jest podawana do publicznej wiadomości przez (...) oraz w Internecie na stronach informacyjnych (...). W przypadku, gdy prawne zabezpieczenia kredytu/pożyczki hipotecznej zaproponowane przez wnioskodawcę są, w ocenie (...), niewystarczające, może on uzależnić udzielenie kredytu/pożyczki od przyjęcia dodatkowych zabezpieczeń spłaty kredytu/pożyczki hipotecznej akceptowanych przez Bank, o czym stanowi § 21 Regulaminu. W rozdziale III Regulaminu, widnieje definicja „niskiego wkładu” jako określona na dzień podjęcia decyzji kredytowej kwota, stanowiąca różnicę pomiędzy wartością udzielonego kredytu a iloczynem wartości nieruchomości i maksymalnym dopuszczalnym (...) obowiązującym w (...) na dzień podjęcia decyzji kredytowej. Warunki ubezpieczenia niskiego wkładu zostały określone w § 17 pkt 8-17 Regulaminu. Zgodnie z nimi w przypadku, gdy wartość nieruchomości ustalona przez (...) jest niższa niż kwota kredytu, warunkiem jego udzielenia jest ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia ryzyka (...) w szczególności w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego lub innego zabezpieczenia zaakceptowanego przez Bank (pkt 8). Ubezpieczonym i ubezpieczającym z tytułu (...) jest (...) (pkt 9). Okres ubezpieczenia rozpoczyna się z dniem uruchomienia kredytu i kończy się z upływem okresu ubezpieczenia wskazanego w umowie kredytu lub w dniu całkowitej spłaty zadłużenia objętego (...) lub w dniu wypłaty odszkodowania w zależności, które zdarzenie nastąpi pierwsze. Koszt ubezpieczenia ponoszony jest jednorazowo z góry za okres ubezpieczenia wskazany w umowie. Podstawowy i łączny okres ubezpieczenia oraz stawka ubezpieczenia wskazane są w umowie. Jeżeli w podstawowym okresie ubezpieczenia zadłużenie z tytułu części kredytu objętego (...) nie zostało spłacone, ochrona ubezpieczeniowa podlega kontynuacji na kolejny podstawowy okres ubezpieczenia.

Umowę kredytu J. P. zawarł przez pośrednika kredytowego. Ze względu na to, że oferta (...) wydawała mu się najkorzystniejsza, z racji najniższej raty, zdecydował się na podpisanie umowy z tym bankiem. Pośrednik wspominał o szeregu ubezpieczeń związanych z kredytem i udzielił informacji, że ubezpieczenie niskiego wkładu jest wymagane i że jest to standardowy element umowy kredytowej. J. P. ubezpieczenie to rozumiał jako ubezpieczenie, za które opłaca składkę i uzyskuje ochronę, np. w razie utraty pracy. Nie analizował różnicy między ubezpieczeniem niskiego wkładu, a innymi rodzajami ubezpieczeń. W chwili brania kredytu nie dysponował wystarczającymi środkami, aby Bank nie musiał stosować ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Nie kwestionował kwoty pierwszej składki (...), lecz następnie próbował obliczyć wysokość kolejnych składek, lecz nie dysponował dokumentami, które by to umożliwiły. Nie wystąpił do Banku z prośbą o wyliczenie kolejnych składek. Przed zawarciem umowy kredytowej Bank nie przedłożył mu umowy ubezpieczenia i polisy ubezpieczeniowej, ani Regulaminu udzielania kredytów. J. P. próbował negocjować z pośrednikiem (...) lecz otrzymał informację, że jest ono obowiązkowe jeśli chce otrzymać kredyt bez wkładu własnego, że to postanowienie nie jest negocjowalne. J. P. nie skierował formalnego pytania do Banku w przedmiocie tego ubezpieczenia.

W dniu 08 lipca 2010 roku Bank pobrał od J. P. składkę z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu w kwocie 5.850,00 zł, natomiast w dniu 02 września 2013 r. w kwocie 5.210,51 zł.

W dniu 10 marca 2016 roku (data nadania przesyłki) J. P. wystosował do (...) S.A. wezwanie do zwrotu kwoty 11.060,51 zł pobranych tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania i niepobierania żadnych dalszych kwot z rachunku bankowego J. P. tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a także wezwał do ujawnienia i doręczenia treści umowy ubezpieczenia, ujawnienia i doręczenia ogólnych warunków tego ubezpieczenia, dokumentu polisy, dowodu faktycznego przekazania wszystkich pobranych od kredytobiorcy środków na rachunek bankowy ubezpieczyciela, dowodu objęcia umową ubezpieczenia umowy kredytu w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma. Wezwanie zostało odebrane dnia 14 marca 2016 r.

W odpowiedzi na wezwanie z dnia 10 marca 2016 r. (...) S.A. odmówił zwrotu pobranej kwoty składek ubezpieczeniowych i poinformował, że przesłanki odnowienia (...) wymienione są w umowie kredytowej, Regulaminie, a także, że umowa ubezpieczenia nie może zostać udostępniona, gdyż jej stronami są Bank (...), a treść objęta jest tajemnicą ubezpieczeniową. Kredytobiorca nie jest jej stroną i nie otrzymuje umowy ubezpieczeniowej.

Na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2013 r. zapadłego w sprawie o sygn. akt 1521/12 oddalającego apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji

i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11, do rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wpisano z dniem 24 sierpnia 2012 r. pod pozycją numer 6068 klauzulę następującej treści: „jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji” (wyrok SO w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24.08.2012 r., XVII AmC 2600/11).

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach niniejszej sprawy. Sąd Rejonowy oparł się również na wiarygodnych, zdaniami Sądu Rejonowego, zeznaniach powoda,

W odpowiedzi na pozew pozwany złożył wniosek o przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków A. W. oraz W. T. na okoliczność przebiegu procesu zawierania umowy kredytowej z powodem, zakresu udzielonych informacji o (...), jednak na rozprawie w dniu 17 sierpnia 2016 r. pozwany cofnął ten wniosek dowodowy.

W tych okolicznościach, biorąc pod uwagę etap postępowania na którym wniosek dowodowy został cofnięty (świadkowie zostali wezwani na ten termin rozprawy), Sąd Rejonowy kierując się dyspozycją art. 233 § 2 k.p.c., ocenił negatywnie odmowę przedstawienia przez stronę dowodu, jako że w ocenie Sądu Rejonowego dowód z przesłuchania wskazanych świadków mógłby mieć znaczenie dla wyjaśnienia okoliczności wskazanych w tezie dowodowej pozwanego.

Sąd Rejonowy potraktował jako nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy dokumenty prywatne przedstawione przez powoda w postaci zestawów innych umów stosowanych przez bank, wydruk informacji prasowych, Raportu Rzecznika Ubezpieczonych i aneksu do niego, pism Przewodniczącego KNF, Raportu UOKiK, wyciągów z umów pozwanego banku z 2007 i 2008 r.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Sąd Rejonowy wskazał, że powód wywodził swoje roszczenie o zapłatę z twierdzeń co do faktów, że pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. niezasadnie obciążył go obowiązkiem zapłaty i w konsekwencji pobrał z jego konta łącznie sumę 11.060,51 zł tytułem składek na „ubezpieczenie niskiego wkładu własnego” kredytu hipotecznego udzielonego mu na podstawie umowy z dnia 05 lipca 2010 roku. Powód kwestionował zatem postanowienia § 3 ust. 4 łączącej strony umowy kredytowej, podnosząc, że przedmiotowy zapis stanowi klauzulę niedozwoloną i nie wiąże powoda.

Sąd Rejonowy wskazał, że łączna wysokość składek pobranych od powoda na podstawie zakwestionowanych postanowień umownych nie jest sporna i odpowiada kwocie 11.060,51 zł.

Sąd Rejonowy podniósł, że kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było natomiast to, czy wskazane kwoty, stanowiące składki na ubezpieczenie niskiego wkładu, zostały naliczone i pobrane przez pozwanego zasadnie, a zatem czy powód w ogóle był zobowiązany do ich uiszczenia, a nadto okoliczność, czy powodowi został przedstawiony przed podpisaniem umowy Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych.

Sąd Rejonowy wskazał, że pozwany podnosił liczne argumenty dotyczące charakteru prawnego oraz dopuszczalności i prawidłowości zapisu stosowanego przez niego wzorca umownego, dążąc w ten sposób do wykazania, że kwoty pieniężne z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu zostały przez niego pobrane zasadnie, a tym samym powodowi nie należy się zwrot kwoty wskazanej w pozwie.

W zakresie faktu przedłożenia powodowi przez pozwanego treści Regulaminu przed podpisaniem umowy Sąd Rejonowy wskazał, iż w samej treści umowy zawarte jest oświadczenie, że integralną część Umowy stanowi

„Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...) hipotecznych” a kredytobiorca oświadcza, że przed zawarciem umowy został mu doręczony Regulamin oraz uznaje jego wiążący charakter (§ 26 umowy). Niewątpliwym jest również fakt, że Regulamin nie został wskazany jako załącznik do umowy kredytowej.

Sąd Rejonowy wskazał, że punktem wyjścia do rozważań jest analiza postanowień § 3 ust. 4 umowy kredytowej w kontekście przesłanek, o jakich mowa w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c., który stanowi, iż postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd Rejonowy wskazał, że przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. znajduje zastosowanie do umów obligacyjnych zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami, z użyciem lub bez użycia wzorców, ale także do klauzul wzorców umownych używanych przy zawieraniu umów (por. wyrok SN z 9 października 2003 r., V CK 277/02, OSNC 2004, nr 11, poz. 184 oraz z 7 grudnia 2006 r., III CSK 266/06).

Sąd Rejonowy wskazał, że klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Nadto ustawodawca wprowadza ułatwienie dla konsumenta – jest nim domniemanie, że nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 zdanie drugie k.c.). Sąd Rejonowy wskazał, że dokonanie oceny wymaga więc zbadania okoliczności związanych z procesem kontraktowania. Drugą przesłankę zawartą w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., stanowią postanowienia określające w sposób niejednoznaczny główne świadczenia stron. Sąd Rejonowy podzielił pogląd, że w umowach nazwanych ich essentialia negotii określają niewątpliwie główne świadczenia stron. Także w umowach nienazwanych, postanowienia określające elementy konstytutywne dla danego typu czynności, pozwalające na jej identyfikację, uznać trzeba za postanowienia określające główne świadczenia stron. W zgodzie z zasadą transparentności i przy poszanowaniu zasady autonomii woli stron, ustawodawca uznaje, że reguły ochrony interesów konsumenta powinny ustąpić wobec jednoznacznie określonego zamiaru stron co do ukształtowania tych podstawowych elementów zobowiązania. Ograniczenie zakresu zastosowania tej przesłanki odpowiada przekonaniu, że każdy podmiot zawierający umowę (także konsument) powinien mieć świadomość wiążącego charakteru takiej przedmiotowo istotnej klauzuli (nawet, gdy ta jest dla niego rażąco niekorzystna), jeżeli brak wątpliwości co do skutku prawnego zamierzonego przez strony. Ocena ich skuteczności będzie więc dokonywana na podstawie ogólnej regulacji (por. art. 58, 353<sup>1</sup>, 388 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sąd Rejonowy wskazał, że w piśmiennictwie oraz judykaturze dominuje pogląd, że klauzula dobrych obyczajów, do których odsyła coraz częściej ustawodawca, dokonując zmian w przepisach prawnych, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. W stosunkach z konsumentami

szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Im powinny odpowiadać zachowania stron stosunku, także w fazie przedumownej. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 662-663; W. Popiołek (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 385<sup>1</sup>, nb 7; K. Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 385<sup>1</sup>, nb 9). W wyroku z 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) Sąd Najwyższy stwierdził, że "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Podobnie w wyroku z dnia 3 lutego 2006 r. (I CK 297/05, Wokanda 2006, nr 7-8, s. 18), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.c. jest odpowiednikiem art. 3 ust. 1 dyrektywy nr 93/13/WE, stanowiącym, że klauzulę umowną, która nie została uzgodniona indywidualnie, należy uznać za niedozwoloną, jeżeli naruszając zasadę dobrej wiary, powoduje istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta. Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Należy przy tym uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 663; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341). Przyjmuje się, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W wyroku z 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) Sąd Najwyższy stwierdził, że "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych jak i podmiotowych.

Sąd Rejonowy podniósł, że skutkiem zastosowania w umowie lub wzorcu klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia, przy zachowaniu skuteczności innych części umowy lub wzorca. Brak mocy wiążącej dotyczy w całości klauzuli niedozwolonej, nie jest więc dopuszczalne uznanie, że jest ona skuteczna w zakresie, w jakim nie naruszałaby kryterium określonego w przepisie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Sąd Rejonowy wskazał, że ocena, czy konkretny zapis umowy stanowił klauzulę abuzywną, czy też nie, jest dopuszczalna tak podczas rozpoznawania każdej sprawy cywilnej dotyczącej konkretnego stosunku obligacyjnego, czyli w toku tzw. kontroli in concreto, jak i w trakcie tzw. kontroli in abstracto dokonywanej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479<sup>36</sup> – art. 479<sup>45</sup> k.p.c.). Sąd Rejonowy podkreślił, że wskazane przepisy art. 479<sup>43</sup> oraz art. 479<sup>36</sup> k.p.c. prawda zostały uchylone z dniem 17 kwietnia 2016 r., jednak na mocy art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1634) w odniesieniu do postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> k.p.c., stosuje się przepisy m.in. kodeksu postępowania cywilnego, w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. A zatem wskazane przepisy znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy wskazał, że kontrola abstrakcyjna polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy, zaś jej następstwem jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., skutek czego postanowienie takie zostaje wyeliminowane z

obrotu prawnego. Prawomocne wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, wywołują skutki wobec osób trzecich, a więc charakteryzują się tzw. rozszerzoną prawomocnością (art. 479<sup>43</sup> k.p.c.). Kontrola incydentalna wzorca umowy jest dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, zaś wyrok wydany przez sąd wiąże tylko strony danego postępowania. Sąd Rejonowy podkreślił, że w każdym postępowaniu sądowym, w którym strona powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., sąd jest w pełni uprawniony do badania treści postanowień konkretnej umowy a w sytuacji, gdy przy jej zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, badanie to obejmować powinno również postanowienia tego wzorca.

Sąd Rejonowy wskazał, że wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 24 sierpnia 2012 r. sygn. akt XVII AmC 2600/11, za niedozwolone zostało uznane postanowienie umowne stosowane przez (...) we wzorcu umownym o następującej treści: „jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji”. Klauzula użyta w umowie powoda jest niemal identyczna z wpisaną do rejestru klauzul niedozwolonych, a różnica sprowadza się do maksymalnego okresu ubezpieczenia i wysokości procenta kwoty różnicy między wkładem własnym kredytobiorcy a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorcę.

Sąd Rejonowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w orzeczeniu z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15 (OSNC 2016/4/40), zgodnie z którym prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.).

W konsekwencji tego stanowiska uznał, że klauzula wpisana pod numerem 6068 ma bezpośredni skutek w stosunku do każdego kontrahenta (...), w tym w stosunku do powoda. Tym samym, w ocenie Sądu Rejonowego, zbędna jest ponowna, incydentalna kontrola przedmiotowych zapisów w tymże postępowaniu, a to z uwagi na powołany wyżej przepis art. 479<sup>(43)</sup> k.p.c.

W tym stanie rzeczy powyższe rozstrzygnięcie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w ocenie Sądu Rejonowego, wywiera bezpośredni skutek na sytuację prawną powoda, a w konsekwencji na zasadność jego roszczenia wobec uznania, że zapisy § 3 ust. 4 umowy stanowią niedozwoloną klauzulę.

Niemniej jednak Sąd Rejonowy przeprowadził kontrolę incydentalną w niniejszym postępowaniu na tle konkretnej umowy łączącej strony sporu i w efekcie Sąd Rejonowy doszedł do tożsamego wniosku.

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszym postępowaniu poza sporem było, że ubezpieczenie niskiego wkładu własnego nie było świadczeniem głównym, a J. P. był konsumentem w relacji z pozwanym.

Sąd Rejonowy wskazał, że ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na nie powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). To zatem na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, że umowa zawarta z powodem była w zakresie kwestionowanego postanowienia z nim indywidualnie uzgodniona. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany nie podolał temu ciężarowi dowodowemu. Nie przedstawił bowiem na poparcie tego twierdzenia żadnych dowodów poza wyłącznie własnymi stwierdzeniami. Co więcej, zgłoszone w odpowiedzi na pozew wnioski dowodowe co do przesłuchania świadków A. W. oraz W. T. na okoliczność przebiegu procesu zawierania umowy kredytowej z powodem, zakresu udzielonych informacji o (...), które to dowody mogłyby przyczynić się do ustalenia wskazanych okoliczności - na rozprawie w dniu 17 sierpnia 2016 r. zostały przez niego cofnięte. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy dał

wiarę twierdzeniom powoda, że postanowienie nie było z nim indywidualnie uzgodnione, a także, że nie otrzymał Regulaminu, w którym – jak twierdził powód - poza treścią umowy były wskazane wszystkie niezbędne informacje dotyczące (...) i jego warunków. Co prawda w umowie kredytowej zawarte jest oświadczenie powoda, że zapoznał się z treścią Regulaminu, lecz nie ulegało wątpliwości Sądu Rejonowego, że Regulamin nie został wskazany jako załącznik do umowy. To z kolei należy ocenić negatywnie, biorąc pod uwagę, że w relacjach z konsumentami przedsiębiorcy winni są do zachowania szczególnej staranności, także przy konstruowaniu treści umów – w tym załączników - zawieranych z konsumentami. Sąd Rejonowy wskazał, że oceny Sądu nie zmienia też okoliczność, że we wniosku kredytowym powód wskazał, że ubiega się o udzieleniu kredytu na warunkach wskazanych w treści Regulaminu. Trzeba mieć bowiem na uwadze fakt, że sam wniosek i umowa mają postać wzorca stosowanego przez Bank, w którym brak miejsca na wpisanie indywidualnych uzgodnień.

Dokonując oceny, czy dane postanowienie umowne było indywidualnie uzgodnione przez strony umowy Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że użyte w treści przepisu art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. sformułowanie „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia wskazuje, iż za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę, a zatem takie które nie były przedmiotem pertraktacji między stronami, czyli tzw. klauzule narzucone. Przeciwna kwalifikacja prowadziłaby do sytuacji, w której drogą takich alternatyw przedsiębiorca mógłby praktycznie pozbawić konsumenta ochrony przewidzianej w treści przepisów art. 385<sup>1</sup>–art. 385<sup>3</sup> k.c. Stąd też „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia nie ma miejsca, jeżeli jest ograniczony przez jego kontrahenta w ten sposób, że konsument dokonuje wyłącznie wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. M. Bednarek, System prawa prywatnego, t. 5, s. 762-763). Ponadto, w ocenie Sądu Rejonowego, okoliczność że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Konieczne byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego. Przyjęcie natomiast takiego wpływu byłoby możliwe wówczas, gdyby konkretny zapis był z konsumentem negocjowany (tak też trafnie Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 06 kwietnia 2011 r., I ACa 232/11).

Sąd Rejonowy zważył, że podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Przedłożona powodowi do podpisu umowa stanowiła wzorzec umowny stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacji, ani zmianom. W tym zakresie Sąd Rejonowy oparł się na zeznaniach powoda, który wskazał, iż mimo woli negocjowania umowy w zakresie (...) nie mógł tego uczynić. Był przekonany, że jest to standardowe ubezpieczenie, bez którego nie będzie możliwe pozyskanie kredytu w pozwanym Banku na całą kwotę nabywanej nieruchomości. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było zatem narzucone przez stronę pozwaną jako warunek zawarcia umowy kredytu na kwotę wnioskowaną przez stronę powodową. W świetle powyższego, w ocenie Sądu Rejonowego, uznać należało że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia banku do naliczania i pobrania od powoda kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w przypadku przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, nie zostały z nim uzgodnione indywidualnie. Decyzja powoda w tym zakresie ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub jej braku na warunki umowy kredytowej zaproponowane i ustalone jednostronnie przez stronę pozwaną.

Sąd Rejonowy podkreślił, że nawet przyjmując hipotetycznie, że powód zapoznał się z treścią Regulaminu przed jego podpisaniem, to z jego treści nie wynika jednoznacznie istota (...). Zawarte definicje są niejednoznaczne i mylące. Sama nazwa ubezpieczenia niskiego wkładu własnego sugeruje, że ma ono zastosowanie do kredytobiorców dysponujących jakimkolwiek wkładem własnym. Ponadto, jednoznacznie wskazano jedynie, że kredytobiorca nie jest beneficjentem ubezpieczenia. Niejednoznaczny – wbrew twierdzeniom pozwanego - jest też okres ubezpieczenia. W § 17 Regulaminu przewidziano jedynie, że okres ubezpieczenia rozpoczyna się z dniem uruchomienia kredytu i kończy się z upływem okresu ubezpieczenia wskazanego w umowie kredytu lub w dniu całkowitej spłaty zadłużenia objętego (...) lub w dniu wypłaty odszkodowania w zależności, które zdarzenie nastąpi pierwsze. Z takiego brzmienia nie wynika jednak, kiedy następuje całkowita spłata kredytu, jak następuje spłata zadłużenia, ani nawet czym jest „spłata zadłużenia”. W Regulaminie zabrakło też definicji wymaganego wkładu własnego, który determinował de facto zabezpieczenie w postaci (...).

Sąd Rejonowy wskazał, że w przedmiotowej sprawie nieruchomości zakupiona przez powoda za środki pochodzące z kredytu została nabyta na cele mieszkaniowe, a więc umowa zawarta między stronami nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą powoda. Przy czym, w ocenie Sądu Rejonowego, nieuprawnione są zarzuty wobec powoda, że jako osoba wykształcona, zajmująca stanowisko konsultanta w firmie doradczej rozumiał treść podpisywanych dokumentów i nie może się teraz powoływać na ich niezrozumienie. Sąd Rejonowy wskazał, że powód przy podpisywaniu umowy nie otrzymał ani Regulaminu (pomimo tak brzmiących zapisów umowy), ani jakichkolwiek informacji precyzujących istotę (...). W takiej sytuacji, nawet przyjmując, iż powód z uwagi na swoje wykształcenie i wykonywany zawód byłby w stanie zrozumieć treść powoływanych przez Bank dokumentów (w tym Regulaminu), to w istocie nie miał do nich dostępu, a zapisy umowy, a wcześniej wniosku kredytowego w tym zakresie, z którymi zapoznał się przed ich podpisaniem były niejasne i nieprecyzyjne. W tych okolicznościach kredytobiorca – nawet dysponujący wyższym wykształceniem - nie jest w stanie skontrolować prawidłowości podejmowanych przez Bank czynności związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy.

W ocenie Sądu Rejonowego, nie budzi wątpliwości, że kwestionowany zapis zawarty w § 3 ust. 4 umowy, odnosił się do świadczenia niebędącego świadczeniem głównym, a nadto świadczenie którego dotyczył nie zostało w jego treści określone w sposób jednoznaczny.

Sąd Rejonowy zważył, że kwestionowane postanowienie umowy kredytowej zawarte w § 3 ust. 4, pomimo tego, że zawierało w swej treści tak istotne postanowienie, jakim było powstanie dodatkowego stosunku prawnego (pomiędzy pozwanym Bankiem jako ubezpieczonym i powodem jako ubezpieczającym a ubezpieczycielem), którego ciężar w postaci obowiązku uiszczenia składki, a także ryzyko wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy, spoczywał zasadniczo wyłącznie na stronie powodowej, nie odnosi się do treści stosunku ubezpieczenia zaś umowa pomiędzy pozwanym a ubezpieczycielem nie została przedstawiona powodowi do chwili obecnej. Ze wskazanych przez pozwanego dokumentów, w ocenie Sądu Rejonowego, nie wynikało, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną, ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że treść § 3 ust. 4 umowy kredytowej zawierała postanowienia kształtujące prawa, a przede wszystkim obowiązki powoda w sposób niejednoznaczny.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że słusznie podnosiła strona powodowa, iż kwestionowane postanowienie umowy kredytowej skutkowało rażącym naruszeniem interesów konsumenta, bowiem kształtowało jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Interes Banku jest przede wszystkim zabezpieczony ustanowioną na nieruchomości klienta (kredytobiorcy) hipoteką – a ubezpieczenie niskiego wkładu stanowi dodatkowe zabezpieczenie kredytobiorcy z tytułu ryzyka niespłacenia kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy wartością nieruchomości w chwili udzielenia kredytu, a wymaganym, w tej dacie przez Bank wkładem własnym. Dochodzi wówczas do rażącego naruszenia interesów konsumenta poprzez obciążenie go nieuzasadnionymi kosztami związanymi z kontynuacją ubezpieczenia. § 3 ust. 4 umowy stron spełnia zatem przesłankę uznania go za klauzulę abuzywną, bowiem kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nakłada bowiem na powoda, jako kredytobiorcę, znaczącą opłatę, która to opłata jest zastrzeżona na rzecz banku bez jakiegokolwiek ekwiwalentu na rzecz powoda. Ochrona ubezpieczeniowa powinna polegać na tym, że w zamian za opłacenie składki kredytobiorca uzyska częściową spłatę kredytu od ubezpieczyciela. W przypadku ubezpieczenia niskiego wkładu kredytobiorca miał obowiązek opłacać składki, a w zamian nic nie uzyskiwał. Nie negując samej istoty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jako zabezpieczenia podwyższonego ryzyka spłaty kredytu, Sąd Rejonowy wskazał, że nie można akceptować braku lojalności ze strony Banku, który narzucając konsumentowi taki sposób zabezpieczenia (co było powszechnym sposobem zabezpieczenia, preferowanym przez Bank w okresie kiedy powód zawierał umowę kredytu) nie przedstawiał ani w umowie, ani w Regulaminie w sposób jasny, jednoznaczny i wyczerpujący wszystkich informacji na temat konstrukcji i treści tegoż zabezpieczenia. Sąd Rejonowy wskazał, że wbrew twierdzeniom strony pozwanej, nieudzielenie stronie powodowej informacji o treści stosunku ubezpieczenia, a w szczególności pozbawienie powoda możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania

przez niego wiedzy o tym, jaki jest rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki są objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie usprawiedliwił fakt, że powód nie jest stroną umowy ubezpieczenia. Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z kwestionowanym postanowieniem umowy, to powód miał pokryć koszty ubezpieczenia, co więcej, mógł również stać się dłużnikiem ubezpieczyciela z racji wypłaconego pozwanemu odszkodowania.

Mając więc powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy doszedł do konkluzji, że postanowienie § 3 ust 4 umowy stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. która nie wiąże powoda występującego w roli konsumenta, przy jednoczesnym związaniu umową kredytową w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy wskazał, że wyeliminowanie kwestionowanych postanowień z umowy rodzi obowiązek zwrotu sum pieniężnych, uiszczonych pozwanemu na ich podstawie, w oparciu o przepis art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.

Strona pozwana bez wątplenia uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powoda kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powoda kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powoda na rzecz pozwanego banku, w ocenie Sądu Rejonowego, stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Z uwagi na uznanie kwestionowanych postanowień za klauzulę abuzywną, podstawa świadczenia powoda na rzecz pozwanego odpadła.

Z przyczyn wyżej wskazanych Sąd Rejonowy uznał, że powód nie był zobowiązany do zapłaty na rzecz pozwanego Banku kwoty 11.060,51 zł z tytułu składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego na podstawie postanowień umownych stanowiących klauzule abuzywne. W związku z uznaniem § 3 ust. 4 umowy za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie wiązało ono powoda. Spełnienie na jego podstawie świadczenia (zapłata „składki ubezpieczeniowej”) nastąpiło bez podstawy prawnej i stosownie do art. 410 § 2 k.c. stanowiło świadczenie nienależne. W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda żadaną kwotę.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd Rejonowy orzekł, na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Charakterystyka obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego wskazuje, że jest to roszczenie bezterminowe. Termin zwrotu bezpodstawnie potrąconego świadczenia nienależnego wyznacza termin określony w wezwaniu do zapłaty, względnie termin wyznaczony na podstawie okoliczności jako odpowiedni w razie braku określenia terminu w wezwaniu. W niniejszej sprawie powód wzywał pozwanego do zwrotu żądanej kwoty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Wezwanie zostało odebrane dnia 14 marca 2016 r. W ocenie Sądu Rejonowego, zasądzenie odsetek za opóźnienie – od dnia następującego po dniu upływu terminu wskazanego w wezwaniu było zasadne. Zatem od tej daty należało zasądzić na rzecz powoda odsetki ustawowe od kwoty 11.060,51 zł do dnia zapłaty, w pozostałym zaś zakresie.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł, zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Stroną przegrywającą proces niemal w całości jest pozwany Bank, a zatem powodowi należał się zwrot całości poniesionych kosztów procesu, na które złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 30 zł, opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 4.800,00 zł (§ 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz.U. poz. 1804).

W pkt 4 wyroku Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie kwotę 523,00 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, tj. tytułem nieuiszczonej przez powoda opłaty od rozszerzonego powództwa.

***Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1, 3 i 4 wyroku.***

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.:

1. Naruszenie art.233 § 1 k.p.c. poprzez :

a) dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym tj.: z przedłożoną umową kredytową, wnioskiem o udzielenie kredytu, decyzją kredytową, Regulaminem, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż pozwany nie udowodnił faktu indywidualnego uzgodnienia z powodem warunków umów kredytowych, a w szczególności uznanie, że przedłożona powodowi umowa stanowiła wzorzec umowy stosowany przez stronę pozwaną, który nie podlegał negocjacjom ani zmianom oraz do uznania, że postanowienia zawarte w § 3 ust. 4 umowy kredytowej, dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu, są niedozwolonymi postanowieniami umownymi,

b) dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym tj.: umową kredytową, wnioskiem kredytowym, która doprowadziła do błędnego ustalenia, że powodowi nie został doręczony regulamin kredytowy, a okoliczność doręczenia powodowi Regulaminu była istotna w sprawie, z uwagi na to, że Regulamin zawierał szczegółowe uregulowanie ubezpieczenia niskiego wkładu,

c) błędną ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła do błędnego ustalenia, że opłata z tytułu (...) zastrzeżona była na rzecz pozwanego bez jakiegokolwiek ekwiwalentu na rzecz powoda, podczas gdy z materiału dowodowego w sprawie jasno wynika korzyść powoda, tj. że powód wybierając ubezpieczenie niskiego wkładu własnego otrzymał kredyt w żądanej wysokości nie wpłacając wymaganego przez bank wkładu własnego a pieniądze te mógł przeznaczyć na inne wydatki.

d) negatywną ocenę dowodu z zeznań świadków A. W. i W. T., którego Sąd nie przeprowadził na skutek cofnięcia wniosku przez pozwanego.

2. art. 479<sup>43</sup> kpc poprzez uznanie wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie z dnia 6 sierpnia 2009 roku o sygn. akt: XVII AmC 2600/11 jako rozstrzygnięcia wystarczającego do uwzględnienia powództwa w całości oraz jego analogiczne zastosowanie do klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stosowanej przez (...) w dniu podpisania umowy kredytowej u powoda.

Nadto skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa materialnego tj.:

1. art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 kc poprzez przyjęcie, iż § 3 ust. 4 umowy kredytowej zawartej z powodem spełnia przesłanki uznania go za niedozwolone postanowienie umowne, rażąco naruszając jego interesy a w konsekwencji nie wiąże powoda przy związaniu stron umowy w pozostałym zakresie,

2. art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie przez Sąd I instancji, że powód nie miał rzeczywistego wpływu na treść postanowień umów kredytu, w sytuacji gdy zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu było bezpośrednią konsekwencją świadomej decyzji powoda odnośnie kredytowania nieruchomości bez zaangażowania wystarczających środków własnych w tej sytuacji, a także że nie przedstawił bankowi żadnego innego zabezpieczenia części kredytu stanowiącej brakujący wkład własny oraz, że wraz z wnioskiem kredytowym powód złożył oświadczenie o zgodzie na udostępnienie ich danych osobowych oraz informacji objętych tajemnicą bankową towarzystwu ubezpieczeniowemu w celu wykonania umowy ubezpieczenia niskiego wkładu,

3. art. 410 § 2k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez przyjęcie, iż świadczenie spełnione przez powoda tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowi świadczenie nienależne,

4. art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód udowodnił, że postanowienia § 3 ust. 4 umowy kredytu w zakresie objęcia części kredytu ochroną ubezpieczeniową z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jest rażąco naruszającym jego interesy jako konsumenta i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Wobec powyższego skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu,

ewentualnie o:

o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych - za obie instancje według przepisu art. 386 § 1 k.p.c

***W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.***